



W a r s z a w s k i  
I n f o r m a t o r  
P s y c h o l o g i c z n y

**19**

**Bliuletyn Warszawskiego Oddziału Terenowego PTP  
Nr 19, lipiec 2007**

# **WP19**

**Warszawski Oddział Terenowy PTP**

**siedziba: Wilcza 60/20, Warszawa**

**telefon: 662-407-692**

**e-mail: warszawa@ptp.org.pl**

**Dyżury członków Zarządu:**

**w środy od 18:00 do 20:00**

# ***Szanowni Czytelnicy***

**W poprzednim Biuletynie zamieściliśmy ankietę, która pozwoli uaktualnić m. innymi adresy Państwa.** Jeśli jesteście zainteresowani w otrzymywaniu Biuletynów prześlijcie do 15 sierpnia wypełnioną ankietę. Możecie też przesłać ją e-mail'em, lub przynieść na zebranie 10 lipca.

Pragniemy też poinformować, że do zespołu redakcyjnego WIP-u dołączyli: Mateusz Banaszkiewicz, Beata Bogdańska, Jolanta Burda, Paulina Dargiewicz, Julita Dudek, Wiktoria Kopeć, Ewelina Rubaj-Wiater, Justyna Sokół, Basia Suchańska, Monika Szpoton.

Mamy nadzieję, że nowa odsłona biuletynu spełni Państwa oczekiwania. Aby dobrze przygotować się do dostarczania jak najciekawszych treści w jak najlepszej formie rozpoczęliśmy cykl szkoleń pod kierunkiem Pani Teresy Bochwic, której jeszcze raz pragniemy serdecznie podziękować za cenne uwagi i okazane nam wsparcie.

***Redakcja***

# ZAPRASZAMY!

**Zarząd Warszawskiego Oddziału Terenowego PTP zwołuje nadzwyczajne Walne Zebranie Warszawskiego Oddziału Terenowego PTP w dniu 10.07.2007 (wtorek) w siedzibie WOT PTP ul. Wilcza 60 w Warszawie. O godzinie 18.00 — pierwszy termin nadzwyczajnego Walnego Zebrania, o godzinie 18.30 — drugi termin nadzwyczajnego Walnego Zebrania.**

Porządek obrad nadzwyczajnego Walnego Zebrania WOT PTP:

1. Przedstawienie propozycji uzyskania osobowości prawnej przez Warszawski Oddziału Terenowego PTP.
2. Dyskusja na ww. temat
3. Podjęcie uchwały

Proponujemy uważną lekturę dwóch tekstów związanych z problemem osobowości prawnej WOT — list Marcina Golańskiego i podsumowanie doświadczeń Oddziału Bielsko-Biała Renaty Szczepańskiej.

# DRODZY KOLEDZY

**W związku z Nadzwyczajnym Walnym Zebraniem WOT PTP warto pokusić się o kilka refleksji na temat blasków i cieni uzyskania osobowości prawnej.** Od pewnego czasu, kiedy wokół WOT zaczęły się dziać dobre wydarzenia, pojawiają się problemy natury organizacyjnej, które są związane z kwestią samodzielności. Wydaje się, że taki jest okres rozwojowy Oddziału. Każdy z grona psychologów z pewnością podziela znaczenie samodzielności oraz odpowiedzialności w funkcjonowaniu organizacji, grupy czy jednostki.

Aktualnie sytuacja wygląda następująco. WOT odnajmuje za stałą miesięczną opłatą od m.st. Warszawy lokal, który nie może być dobrze zagospodarowany, bo przy obecnej strukturze, wszystkie decyzje finansowe muszą być zaliczkowane i konsultowane z księgowością w ZG PTP. Nie trzeba wysilić wyobraźni, że nastęrcza to wiele trudności. Jeśli np. chcemy dynamicznie wychodzić z naszymi pomysłami do społeczności, to ważne jest sprawne załatwienie płatności, zamówień itp. W tej chwili takie działania są znacząco utrudnione. Żeby zainstalować Internet w lokalu trzeba to wszystko załatwiać w ZG PTP (zebrania Zarządu odbywają się raz na kwartał). To są drobnostki, ale takich rzeczy jest wiele. Radzimy sobie z tym w ten sposób, że zakładamy z własnych prywatnych środków. Uważamy, że taki stan rzeczy hamuje rozwój Oddziału.

Drugim ważnym powodem przemawiającym za samodzielnością jest możliwość pozyskiwania środków z UE, pisanie samodzielnych projektów szkoleniowych, profilaktycznych, skierowanych do psychologów jak i społeczności lokalnej.

W aktualnym stanie prawnym, żeby uruchomić taki projekt wszystkie dokumenty muszą przejść przez ZG PTP. To chyba największe utrudnienie związane z podmiotowością Oddziału, bez której trudno wyobrazić sobie dynamicznych ludzi, chcących działać w WOT, jeśli wszystko funkcjonuje bardziej jak w starej skrzypiącej bibliotece, niż w nowoczesnym Towarzystwie z dużą tradycją.

Warto pamiętać, że Polska weszła w roku 2007 w okres szczególnej absorpcji środków unijnych. Jeśli myślimy o pozyskiwaniu młodych psychologów do PTP, to takie działania są obecnie raczej standardem, dzięki którym można np. finansować tańsze lub bezpłatne szkolenia doskonalące.

Oczywiście pojawiają się obawy związane z tego typu krokiem jakim jest uzyskanie podmiotowości prawnej. Zatem warto się przyjrzeć temu, co stanowi cienie tej decyzji. Przede wszystkim w przypadku osobowości prawnej musimy mówić o rentowności całego przedsięwzięcia, bo z samodzielności jak wiadomo wynikają przede wszystkim obowiązki. I tak, w pierwszym rzędzie pozostaje kwestia opłacenia bieżących zobowiązań za lokal, media itp.

Okazuje się jednak, że nawet w takiej strukturze, dzięki organizacji szkoleń udaje się obecnie dopiąć budżet. W przypadku uzyskania osobowości prawnej można oczekiwać, że działania szkoleniowe raczej się zintensyfikują — jak to zwykle bywa w przypadku uzyskiwania samodzielności.

Kolejnym niebezpieczeństwem, (jeśli tak można mówić), są koszty związane z obsługą księgową, którą trzeba opłacać. Okazuje się, że i ten problem nie jest taki straszny jak go malują. Obsługa księgową organizacji pozarządowej nie jest droga. Koledzy z Oddziału w Bielsko Białej — posiadającego osobowość prawną — płacą naprawdę niedużą kwotę, podobną do tej, jaką płaci się za obsługę małej działalności go-

spodarczej. Przy wpływach ze składek taka obsługa nie jest uciążliwym kosztem. Poza tym, dzięki obsłudze księgowej i bilansowaniu można mówić o przejrzystości finansów w ramach Oddziału.

Dodatkowym atutem jest możliwość starania się o status OPP (organizacji pożytku publicznego), dzięki czemu można pozyskiwać środki z 1 % podatku dochodowego. Większości organizacji OPP takie działanie się opłaca, bo obsługa wcale nie jest droga a daje możliwość zysku, wprowadzając jednocześnie standardy transparentności finansów, które uwiarygodniają taką organizację.

Ostatnią z wątpliwości jest to, czy działania Oddziału samodzielnego pozbawione będą kontroli. Tak się jednak nie staje, bo WOT w dalszym ciągu obowiązuje statut PTP, a więc nie powinno dojść do utworzenia modnej ostatnio „sitwy”, gdyż w dalszym ciągu obowiązywać będą demokratyczne metody wyboru i kadencyjność.

Chciałbym w imieniu Zarządu WOT zaprosić Państwa do dyskusji na temat podjęcia decyzji o uzyskaniu osobowości prawnej, która odbędzie się 10 lipca 2007.

Podczas Nadzwyczajnego Walnego Zebrania WOT gościem na zasadzie tzw. dobrej praktyki będzie Renata Szczepańska z Oddziału w Bielsko Białej, która podzieli się z nami własnymi doświadczeniami w tej materii.

***Marcin Golański***  
***Wice Przewodniczący Zarządu WOT PTP***

*Renata Szczepańska*

# **OSOBOWOŚĆ PRAWNA ODDZIAŁU TERENOWEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA PSYCHOLOGICZNEGO**

**W naszym Towarzystwie istnieją 24 Oddziały Terenowe, ale tylko jeden Oddział posiada osobowość prawną — jest to Oddział Terenowy Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Bielsku-Białej, którego Przewodniczącą jest kol. Katarzyna Jeżowska-Kwaśny.**

Uzyskanie osobowości prawnej przez Oddział nie zmienia struktury organizacyjno-prawnej samego Towarzystwa — Oddział Terenowy nadal jest integralną jego częścią i nie może istnieć samodzielne (np. rozwiązanie PTP skutkowałoby również rozwiązaniem jego Oddziałów, bez względu na to czy posiadały osobowość prawną czy też nie). Majątek będący w posiadaniu Oddziału Terenowego jest majątkiem Oddziału, czyli również majątkiem Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (np. w momencie rozwiązania danego Oddziału terenowego majątek przechodzi na stan innego Oddziału PTP zgodnie z decyzją Zarządu Głównego).

Jakie zatem korzyści niesie dla Oddziału Terenowego decyzja o uzyskaniu osobowości prawnej? Moim zdaniem jest to

przede wszystkim krok związany z lepszą organizacją i zarządzaniem samym Oddziałem — posiadając osobowość prawną władze Oddziału same decydują o jego strategii rozwoju, są upoważnione do podpisywania umów i zobowiązań, samodzielnie mogą starać się o dofinansowanie zadań, które chcą realizować jako organizacja pozarządowa. Zadania te wiążą się oczywiście z faktem, że Oddział musi prowadzić własną księgowość (lub zlecić jej prowadzenie), zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Uzyskanie osobowości prawnej nie zamyka drogi pozyskania środków (np. unijnych), przez Polskie Towarzystwo Psychologiczne, gdzie głównym pomysłodawcą i realizatorem projektu będzie Oddział Warszawski PTP.

Działalność Oddziału posiadającego osobowość prawną wchodzi w skład działalności całego Towarzystwa, zatem jak dotychczas, sprawozdania merytoryczne i pełne finansowe (bilans, rachunek zysków i strat oraz informację dodatkową) są częścią dokumentacji merytorycznej i finansowej całego PTP, podlegają zatwierdzeniu przez Zarząd Główny.

Warunki współpracy pomiędzy Oddziałami Terenowymi i Zarządem Głównym regulują zapisy statutu oraz porozumień — zasadnym jest partycypowanie Oddziałów w kosztach Zarządu Głównego, bowiem pewne zadania statutowe wykonywane są tylko przez Zarząd Główny. To samo dotyczy prac organizacyjnych, merytorycznych czy finansowych. Oddziały Terenowe, korzystając z wieloletnich doświadczeń Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, które posiada wypracowany publiczny image i rozpoznawalne logo, budują wspólny wizerunek Towarzystwa, ale muszą również mieć swój wkład finansowy w jego utrzymaniu. Moim zdaniem dokładnie to samo dotyczy placówek, a właściwie ich w szczególności, bowiem to właśnie one prowadzą działalność gospodarczą, zaś Oddziały Terenowe głównie działalność statutową, najczęściej nieodpłatną.

Uzyskanie osobowości prawnej dla Oddziału PTP w Białymstoku-Białej miało pozytywny wpływ na jego funkcjonowanie. Od chwili uzyskania osobowości prawnej zmieniliśmy lokal na ponad 100m<sup>2</sup>, zleciliśmy prowadzenie księgowości firmie zewnętrznej, uaktywniliśmy członków Oddziału do realizacji projektów np. w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci zagrożonych marginalizacją i pozyskiwania na nie funduszy. Nasz Oddział jest też oficjalnym partnerem na terenie województwa śląskiego tworzonej Sieci Pomocy Ofiarom Przystępstw. Nasza działalność nie różni się zatem od działalności innych Oddziałów, ale pewnie jest nam nieco łatwiej, bowiem sami możemy podejmować decyzje i zobowiązania, nie starając się o ich akceptację ze strony Zarządu Głównego. Sami też ponosimy ich konsekwencje.

Zgodnie z zapisami Rozdziału VI statutu Polskiego Towarzystwa Psychologicznego osobowość prawną może uzyskać Oddział Towarzystwa, którego Walne Zebranie podejmie uchwałę o nadaniu osobowości prawnej i zostanie ona pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Główny, zgodnie z zasadami opiniowania takich uchwał, ustalonymi w trybie art. 33 pkt 15. Uchwała Zarządu Głównego podejmowana jest na wniosek Zarządu Oddziału Towarzystwa.

Po otrzymaniu odpisu stosownej uchwały Zarządu Głównego, Zarząd Oddziału Towarzystwa występuje z wnioskiem do właściwego sądu o dokonanie wpisu w rejestrze o uzyskaniu osobowości prawnej.

Organizacje pozarządowe na całym świecie są tzw. trzecim filarem państw demokratycznych, bowiem realizują wiele trudnych zadań i często wyręczają służby publiczne. Wiedza, zaangażowanie i wizja wielu organizacji pozarządowych pozwoliła na rozpoczęcie działań w wielu ważnych dla całego społeczeństwa aspektach. Niemniej istotnym jest jednak, aby same organizacje stawały się coraz bardziej profesjonalnym i odpo-

wiedzialnym partnerem, nie tylko dla instytucji publicznych, które je wspierają, ale także dla takich partnerów jak np. instytucje Unii Europejskiej. Aby to osiągnąć potrzebne są zmiany organizacyjne i mentalne, które pozwolą decentralizować zarządzanie i uruchomić pozytywną energię do realizacji różnych projektów, zbieżnych z działalnością statutową.

**PYTANIA DO  
PRZEWODNICZĄCEGO  
POLSKIEGO  
TOWARZYSTWA  
PSYCHOLOGICZNEGO**  
prof. dr hab.  
*Adama Niemczyńskiego*

**Jak pisał moralista La Rochefoucauld „bywają w życiu wypadki, z których aby wybrnąć, trzeba odrobiny szaleństwa”.**

Panie Profesorze, Panie Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, po 24 latach nastąpiła zmiana we władzach PTP. Od 1982 roku, gdy Przewodniczącym był przez trzy kadencje Jerzy Melibruda, a potem w kolejnych pięciu Małgorzata Toepliz-Winiewska nieprzerwanie panował stały skład Zarządu. Brak jawności w działaniach, szczególnie w zakresie spraw gospodarczych, ciągle zmiany statutu, brak nowego kodeksu etycznego, nie respektowanie niezawisłości Sądu Koleżeńskiego, a przede wszystkim po kilkunastu latach nieustannych prac i ponoszonych nakładów przegrana ustawa o zawodzie wyczerpały zaufanie członków PTP. 28 stycznia 2007 roku, po burzliwych obradach i bezpardonowej walce został Pan wybrany nowym Przewodniczącym.

Osoby, które obdarzyły Pana tą funkcją, urzędem, tytułem zawierzyły, że dokona Pan radykalnej zmiany wizji Towarzystwa jak i misji, którą ma do spełnienia, a także spowoduje wyjaśnienie wielu spraw i utrzyma zgromadzony przez lata majątek PTP. 27 czerwca odbyło się zebrania Zarządu, podsumowujące pierwszy etap działania.

***Jak Pan wspomina te pięć miesięcy?***

***Co się udało przeprowadzić, a co zostało odroczone, bądź pogrzebane?***

***Co sprawiało Panu radość, a co dawało poczucie bezsilności? Czy członkowie Zarządu nadal są bezgranicznie skupieni na sobie i traktują członków Towarzystwa przedmiotowo, czy też zaczynają dostrzegać osoby, które ich wybrały?***

***Czy są świadomi, że zostały wybrane, po to aby nie tylko reprezentowały PTP, ale aby realizowały potrzeby i spełniali oczekiwania członków zwyczajnych i nadzwyczajnych, bo jeśli się tak nie stanie zostaną rozliczeni i zastąpieni osobami bardziej odpowiedzialnymi.***

„Wielki to spryt umieć swój spryt ukryć” (La Rochefoucauld).

Kiedyś społeczeństwo polskie wyrażało symboliczny protest nosząc oporniki.

***Czy Osoby z poprzedniego Zarządu również oporują? Jeśli tak to jak Pan sobie z tym radzi?***

***Czego oczekuje Pan od członków Zarządu?***

Niestety my szarzy, mali co to tylko wybierają, nie mamy żadnych informacji o tym co się dzieje. Młodzi ludzie, a powoli stanowią oni większość Towarzystwa, nie chcą czekać przez następne kadencje na zmiany. Młodzi ludzie żyją szybko i oczekują szybkich działań. Trwanie w marazmie, czy też posuwanie się drobnymi kroczkami raz do przodu raz do tyłu nie

zadawała ani młodych ani trochę starszych. Rok 2012 jest odległą fantazją i przede wszystkim rokiem mistrzostw w innej dyscyplinie.

***Co Pan sądzi o wprowadzeniu jawności działań Zarządu? Wiadomo, iż, ograniczenie rodzi upór; niełatwo wierzymy w to, co jest poza naszym widnokresem” (La Rochefoucauld).***

Proszę pięknie o podsumowanie tych 5 miesięcy i plany do końca roku.

I ostatnie pytanie: ***dlaczego PTP, Towarzystwo o stuletnich tradycjach, nie podejmuje żadnych działań w sytuacji konfliktów społecznych np. strajk pielęgniarek, czy głódówka lekarzy, a przecież mamy wspaniałych mediatorów.***

Niestety nie dostałam w ustalonym terminie odpowiedzi na postawione pytania mimo obietnicy...

***Elżbieta Łuczywek***

*Barbara Suchańska*

# **„ZEPSUTE JABŁKA” CZY „ZEPSUTY KOSZ”?**

Relacja ze spotkania z Profesorem  
*Philipem Zimbardo*

**W 2005 roku magazyn „Edge” przeprowadził ankietę, w której kilkudziesięciu wybitnym uczonym zadano pytanie: „Co według Ciebie jest prawdą, chociaż nie możesz tego dowieść?”** Profesor Philip Zimbardo odpowiedział wówczas, że wierzy w działanie potężnych sił społecznych, które w określonych warunkach mogą mieć na jednostkę większy wpływ niż wyznawane przez nią wartości i przekonania.

Nie udało mu się tego jednak dowieść, gdy występował przed sądem jako biegły w sprawie przeciwko strażnikom więziennym z Abu Ghraib. Ośmioro młodych ludzi, którzy w 2004 roku znęcali się psychicznie i fizycznie nad irackimi więźniami, zostało uznanych za całkowicie i wyłącznie odpowiedzialnych za wydarzenia, do których doszło w więzieniu; za “zepsute jabłka” w “koszu” sprawnie działającego systemu.

Brak refleksji sądu nad rolą, jaką w zachowaniu strażników mogły odegrać warunki, w których się znaleźli, jest przykładem lekceważenia przez decydentów, władze i polityków, znanych w naukach społecznych, w tym psychologii społecznej, mechanizmów funkcjonowania człowieka w specyficz-

nych sytuacjach. Dowodzi tego Zimbardo w swojej najnowszej książce „The Lucifer Effect: Understanding How Good People Turn Evil”,\* w której przedstawia efekt trzydziestu lat badań nad dobrem i złem.

Wykład otwarty, który Profesor wygłosił w maju w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie poświęcony był omówieniu tej najnowszej publikacji. Najważniejsze pytania — zagadnienia:

***Jak to się dzieje, że dobrzy ludzie przemieniają się w złych?***

***Czy „czarną owcą” się jest, czy raczej można się nią stać w określonej sytuacji?***

***Czy na zachowanie człowieka bardziej oddziałują jego wewnętrzne przekonania i wartości, czy też kontekst społeczno-polityczny?***

Przez półtorej godziny Philip Zimbardo próbował odpowiedzieć na te i wiele innych pytań, ilustrując swoje argumenty znanymi profesjonalistom eksperymentami z psychologii społecznej. Przedstawił badanie Stanleya Milgrama, który pokazał jak wielka jest moc osób będących autorytetami i gotowość ludzi do podporządkowania się ich poleceniom. Omówił również eksperyment Salomona Ascha obnażający skrajny konformizm, jaki przejawiają ludzie tylko po to, by być podobnymi do innych. I oczywiście równie znany, co kontrowersyjny własny standfordzki eksperyment więzienny, którego podobieństwo do wspomnianych wydarzeń w Abu Ghraib stało się jednym z powodów zaangażowania Philipa Zimbardo w proces strażników. Zarówno w eksperymencie, jak i w irackim więzieniu, strażnikami byli zdrowi psychicznie młodzi ludzie. Mimo to odgrywając przypisane im role, dopuści się okrucieństw wobec bezbronnych więźniów.

Zdaniem profesora, chociaż strażnicy niewątpliwie są odpowiedzialni za swoje czyny, nie oni stanowią źródło zła, lecz cały społeczno-polityczny system, który ich do takiego zachowania doprowadził.

Profesor Zimbardo proponuje zatem porzucenie koncepcji “zepsutych jabłek” na rzecz hipotezy “zepsutego kosza”, w którym znalazły się przypadkowe owoce. “Bycie złym” nie jest więc cechą trwałą, lecz czymś, co może przydarzyć się każdemu z nas.

Według Philipa Zimbardo ta powszechność, “banalność zła” jest połączona z podobnie banalnym heroizmem. Bohaterami przecież stają się zwyczajni ludzie, którzy po prostu znaleźli się w określonym miejscu i czasie, gotowi pomóc drugiemu człowiekowi lub bronić słusznej sprawy. Tu także ogromną rolę odgrywa sytuacja, warunki zewnętrzne, kontekst społeczny i psychologiczne wydarzenia.

Możliwość spotkania jednej z najważniejszych postaci w psychologii była z pewnością warta poświęcenia wiosennego piątkowego popołudnia. Profesor Zimbardo pokazał na bardzo wyrazistym przykładzie, jak badania prowadzone w sztucznych warunkach znajdują swoje odbicie w rzeczywistości. Dał się poznać jako osoba zaangażowaną w działalność społeczną, a także jako przeciwnik wojny w Iraku i polityki w wydaniu George'a W. Buscha, Donalda Rumsfelda i Tony'ego Blaira.

Podkreślił też jak ważne jest rozpowszechnianie wiedzy o psychologiczno-społecznym funkcjonowaniu człowieka i wykorzystywanie jej w reformowaniu instytucji publicznych.

O ile psychologiczne wyjaśnienie dramatów takich, jak ten z Abu Ghraib było ważne i ciekawe, o tyle samo omówienie kolejnych eksperymentów wydawało mi się zbyt szczegółowe.

Opisy tych badań można znaleźć w dowolnym podręczniku z zakresu psychologii społecznej. Moim zdaniem przeznaczony na to czas można było poświęcić na dokładniejsze omówienie zjawiska "heroizmu", które zostało przedstawione bardzo ogólnie.

Uwagi które przedstawiłam są uwagami psychologa. Ale przecież wśród słuchaczy wykładu otwartego były też osoby nie mające na co dzień do czynienia z poruszonymi przez Profesora zagadnieniami.

Pozostaje mieć nadzieję, że pośród słuchaczy były też osoby mające w swoich rękach władzę, i że wyciągną one stosowne wnioski z przedstawionych podczas tego wykładu badań i koncepcji. Być może wówczas w wojsku, więzieniach, aresztach i zakładach poprawczych historie takie, jak ta z Abu Ghraib staną się rzadkością.

*\*polskie wydanie ukaze się jesienią 2008*

**OSOBY PRZYJĘTE  
W 2007 ROKU DO  
WARSZAWSKIEGO  
ODDZIAŁU  
TERENOWEGO  
POLSKIEGO  
TOWARZYSTWA  
PSYCHOLOGICZNEGO:**

**Styczeń**

Białous Anna  
Budziak Aleksandra  
Budzińska Uliana — nadzwyczajny  
Bui Ngoc Anna  
Karabela Adrianna  
Kruszyńska-Buryta Joanna  
Leśniak Marcin  
Paprot Agnieszka  
Polanowska Katarzyna  
Spórna Marta  
Wesołek Kaja — nadzwyczajny

**Luty**

Ambroziak Małgorzata  
Antoniak Piotr  
Apanas Edyta  
Bajszczak Katarzyna — nadzwyczajny  
Breitkopf Agnieszka — nadzwyczajny  
Britmann Jonathan  
Karpieńska Agnieszka  
Kwiatkowska Anna  
Kwieciński Marcin — nadzwyczajny

Osiak Aleksandra  
Słabosz Anna Regina — nadzwyczajny  
Stukan Jarosław  
Wilczewska Swietła  
Zakrzewska Izabela

## **Marzec**

Bomba Witold — nadzwyczajny  
Faliszewski Filip  
Krawczewski Mariusz  
Mandecka Monika  
Piechnik Aleksandra  
Rychlewska Paulina — nadzwyczajny  
Sobczyński Marek — nadzwyczajny

## **Kwiecień**

Glińska Justyna  
Kieszczyńska Urszula  
Mączyńska Anna  
Świder Przemysław — nadzwyczajny  
Tomaszewska Małgorzata  
Tracz-Zielińska Teresa  
Zieleniewska Justyna  
Borowik Dawid — nadzwyczajny  
Kowalczyk Aleksandra — nadzwyczajny  
Szymańska Iwona — nadzwyczajny

## **Maj**

Małgorzata Barszcz — nadzwyczajny  
Karolina Czysz  
Bogna Dembek  
Anna Morawska  
Joanna Poluga  
Ewelina Rubaj-Wiater  
Małgorzata Sadurska-Pietruszewska — nadzwyczajny  
Martyna Sałkowska-Pałka — nadzwyczajny  
Magdalena Skibińska  
Karolina Tkaczewska  
Kazimiera Zygnerska

## Czerwiec

Aleksandra Jurecka  
Katarzyna Brażyńska — nadzwyczajny  
Artur Burc  
Agnieszka Carrasco-Żylicz  
Lidia Dolińska  
Magdalena Górską  
Jolanta Hojda  
Aneta Jagielińska-Latoszek  
Dorota Jurzysta — nadzwyczajny  
Katarzyna Krucka  
Magdalena Nowina-Konopka  
Anna Ozimkiewicz — nadzwyczajny  
Ewelina Plucińska  
Katarzyna Rutkowska  
Anna Rytel-Andrianik  
Joanna Sadowska  
Krystyna Ślusarska  
Karolina Świętek-Orska  
Radosław Jerzy Utnik  
Elżbieta Wiącek  
Anna Białobrzęska — nadzwyczajny  
Anna Leszczyńska-Kurzawa  
Magdalena Matejko  
Adam Rudzki  
Ewa Siekacz — nadzwyczajny  
Katarzyna Żakowska-Bąk — nadzwyczajny

Zrezygnowały z członkostwa w Warszawskim Oddziale Terenowym w 2007 roku:

## luty

Małgorzata Toeplitz-Winiewska  
Joanna Filipczuk  
Zuzanna Toeplitz

# W<sup>19</sup>

## Warszawski Informator Psychologiczny Nr 19, czerwiec 2007

Wydawca: **Warszawski Oddział terenowy PTP**

Redakcja: **ul. Wilcza 60, 00-679 Warszawa**

e-mail: **biuletyn\_wot@wp.pl**

http: **//www.ptp.org.pl/warszawa**

Rada programowa: **Magdalena Guzik, Maja Szpakiewicz, Marzena Kucińska, Marcin Golański**

Redaktor naczelny: **Elżbieta Łuczywek**

Zespół redakcyjny: **Magdalena Guzik, Mateusz Banaszekiewicz, Beata Bogdańska, Jolanta Burda, Paulina Dargiewicz, Julita Dudek, Wiktoria Kopeć, Ewelina Rubaj-Wiater, Justyna Sokół, Basia Suchańska, Monika Szpoton.**

Skład: **Andrzej Gzyło**

*Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych.*

*Zastrzega sobie prawo do adjustacji tekstów i zmiany ich tytułów.*